

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Barbara Krameris

Sędziowie: SSO del. do SA Edyta Gajgał (spr.)

SSA Stanisław Rączkowski

Protokolant: Beata Sienica

przy udziale prokuratora Prokuratury Regionalnej Mariusza Grzegorowskiego

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2016 r.

sprawy **M. B. (1)**

oskarżonego z art. 159 kk i art. 158 § 3 kk w związku z art. 57a § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk w związku z art. 64 § 2 kk, art. 193 kk i art. 157 § 2 kk i art. 190 § 1 kk w związku z art. 11 § 2 kk i art. 64 § 2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 29 lutego 2016 r. sygn. akt III K 41/14

I. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonego M. B. (1) w części obejmującej skazanie za czyn z art. 158 § 1 i 3 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk (pkt I i II części rozstrzygającej) i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania, stwierdzając jednocześnie, że utraciło moc orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w pkt IV;

II. zmienia zaskarżony wyrok w pkt III części rozstrzygającej w ten sposób, że podwyższa wymierzoną oskarżonemu M. B. (1) karę pozbawienia wolności do 2 (dwóch) lat;

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

IV. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. (2) 600 zł wynagrodzenia z tytułu nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego w postępowaniu odwoławczym oraz 138 zł z tytułu zwrotu podatku od towarów i usług,

V. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 300 zł opłaty za obie instancje.

| | |
|--|--|
| | |
|--|--|

UZASADNIENIE

M. B. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 30 marca 2008r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami objętymi odrębnym postępowaniem oraz nieustalonymi osobami publicznie i bez powodu, dopuszczając się umyślnego zamachu na zdrowie, okazując przez to rażące lekceważenie porządku prawnego brał udział w bójce z użyciem niebezpiecznych narzędzi w postaci trzonków od siekiery oraz noża, podczas której zadawano sobie nawzajem uderzenia i kopnięcia czym naraził jej uczestników na bezpośrednie niebezpieczeństwo spowodowania utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub skutków określonych w art. 157 § 1 kk, w wyniku czego D. N. doznał obrażeń ciała w postaci urazu głowy, wstrząśnienia mózgu, rany klutej okolicy łędźwiowej lewej, rany thuczonej okolicy czołowej, naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej dni 7; D. K. (1) doznał obrażeń ciała w postaci powierzchniowej rany thuczonej głowy, naruszającej czynności narządów ciała na okres poniżej dni 7; Ł. T. doznał obrażeń ciała w postaci rany ciętej okolicy skroniowo-ciemieniowej, rany ciętej uda prawego, naruszających czynności narządów ciała na okres poniżej dni 7; a D. K. (2) doznał obrażeń ciała w postaci licznych ran klutych w następstwie czego nastąpił jego zgon, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach wielokrotnego powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazany wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 9.03.2005r., sygn. akt II K 758/04, za czyny z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 10.05.2005r. do 14.08.2007r.

tj. o przestępstwo z art. 159 kk i art. 158 § 3 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 2 kk

II. w dniu 30 marca 2008r. w P., działając wspólnie i w porozumieniu z inną osobą objętą odrębnym postępowaniem oraz nieustalonymi osobami wdarł się do mieszkania A. S. w ten sposób, iż wyważył drzwi wejściowe do mieszkania, które upadając na wymienioną spowodowały obrażenia jej ciała w postaci podbiegnięć krwawych okolicy przykręgosłupowej w odcinku piersiowym po stronie prawej o wymiarach 5,0 na 3,0 cm, niewielkich podbiegnięć krwawych okolicy łuku brwiowego lewego o średnicy ok. 5 cm, otarcia naskórka okolicy przedramienia prawego o wymiarach 3,5 na 0,5 cm, podbiegnięć krwawych okolicy przedniej powierzchni podudzia prawego o wymiarach 4,0 na 2,0 cm, czym spowodował rozstrój jej zdrowia na okres poniżej dni 7, a następnie przykładając nóż do jej twarzy groził pozbawieniem życia konkubenta D. K. (2), wzbudzając uzasadnioną obawę jej spełnienia przy czym zarzucanego czynu dopuścił się będąc uprzednio skazany wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 9.03.2005r., sygn. akt II K 758/04, za czyny z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk i inne na karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbył w okresie od 10.05.2005r. do 14.08.2007r.

tj. o przestępstwo z art. 193 kk i art. 157 § 2 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 64 § 2 kk.

Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 29 lutego 2016 r. (sygn.akt III K 41/14)

I. uznał oskarżonego M. B. (1) za winnego popełnienia czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku z tym ustaleniem, że wyeliminował z tego zarzutu to, że oskarżony używał noża oraz niebezpiecznego narzędzia w postaci trzonka od siekiery i zakwalifikował jego czyn jako przestępstwo z art. 158 § 1 i 3 kk w zw. z art. 57a § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk i za czyn ten na podstawie art. 158 § 3 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk i art. 4 § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) lat i 6 (sześć) miesięcy pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 57 a § 2 kk orzekł od oskarżonego M. B. (1) nawiązki w wysokości 1.000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy pokrzywdzonym oraz na rzecz Pomocy Postpenitencjarnej,

III. uznał oskarżonego M. B. (1) za winnego czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku stanowiącego przestępstwo z art. 193 kk i art. 157 § 2 kk i art. 190 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk oraz art. 64 § 2 kk i za czyn ten na

podstawie art. 11 § 3 kk w zw. z art. 190 § 1 kk przy zastosowaniu art. 64 § 2 kk wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności,

IV. na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk połączył oskarżonemu M. B. (1) orzeczone wobec niego kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności,

V. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. B. (2) (Kancelaria Adwokacka w L.) kwotę 1.200 zł plus podatek VAT tytułem nie opłaconej, a udzielonej oskarżonemu pomocy prawnej z urzędu,

VI. na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2.1 pkt 5 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych z późniejszymi zmianami zasądził od oskarżonego M. B. (1) koszty sądowe w tym opłatę w kwocie 400 złotych.

Wyrok ten zaskarżył w całości na niekorzyść oskarżonego prokurator zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku, przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na uznaniu, że oskarżony M. B. (1) w trakcie bójki nie używał noża, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, że oskarżony zadał pokrzywdzonemu D. K. (2) kilka ciosów nożem;
2. rażąco niewspółmierność kar jednostkowych, a także kary łącznej pozbawienia wolności orzeczonych wobec M. B. (1), w stosunku do wysokiego stopnia szkodliwości społecznej czynu, wynikającego z rodzaju i charakteru naruszonego dobra prawnego, nagminności tego rodzaju czynów, motywacji sprawcy i jego sposobu działania, jak również celów zapobiegawczych i wychowawczych, które kara ma osiągnąć w stosunku do sprawców, a także potrzeb w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Stawiając te zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w jego pkt I przez przyjęcie, że oskarżony M. B. (1) w trakcie popełnienia przestępstwa używał noża, czym wypełnił znamiona przestępstwa z art. 159 kk oraz wymierzenie mu za ten czyn kary 8 lat pozbawienia wolności, a także podwyższenie kary orzeczonej za czyn przypisany oskarżonemu w pkt II do 2 lat pozbawienia wolności i wymierzenie kary łącznej 10 lat pozbawienia wolności.

Wyrok zaskarżyła ponadto obrońca oskarżonego kwestionując całość podjętego rozstrzygnięcia i zarzucając:

I. w zakresie czynu opisanego w punkcie I części wstępnej wyroku,

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu, że oskarżony M. B. (1), brał czynny udział w bójce, podczas gdy na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, można jedynie ustalić, że oskarżony co najwyżej znajdował się w miejscu zdarzenia bójki tzw. grupy (...) i (...), o której zeznają świadkowie,

2. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4, 5 § 2, 7, 410 i 424 k.p.k. polegającą na:

- dokonaniu powierzchownej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie za wiarygodne zeznań świadków: M. K., K. S., których zeznania są sprzeczne i wykluczają się wzajemnie,

- polegającą na ocenie materiału dowodowego w postaci zeznań świadka B. S. niezgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, poprzez nieuwzględnienie faktu, iż wiedza świadka B. S. odnośnie stosowania czynnego udziału w bójce przez oskarżonego M. B. (1), jest wiedzą następczą uzyskaną od S. G. (1), który czynił kroki w celu obwinienia za zdarzenie M. B. (1) i był zainteresowany w umniejszeniu swojej roli i uzyskaniu wyroku skazującego na rzecz oskarżonego.

II. w zakresie czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku,

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający wpływ na jego treść, polegający na ustaleniu, że oskarżony M. B. (1) dopuścił się zakłócenia miru domowego wraz z innymi osobami, uszkodzenia ciała

i kierowania gróźb karalnych w stosunku do A. S., podczas gdy na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób wyprowadzić wniosków o popełnieniu czynów przez oskarżonego,

2. obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4, 5 § 2, 7, 410 i 424 k.p.k., polegającą na dokonaniu powierzchownej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, przede wszystkim poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i uznanie za wiarygodne zeznań świadków: A. S., M. K., K. S., których zeznania są sprzeczne i wykluczają się wzajemnie, a także z pominięciem okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego w postaci zeznań D. P..

Stawiając te zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanych mu czynów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Z wniesionych apelacji na uwzględnienie zasługuje ta sporządzona przez prokuratora.

W pierwszej kolejności odnieść się jednak należy do zarzutów postawionych przez obrońcę oskarżonego, zważywszy że środek odwoławczy wniesiony na korzyść M. B. (1) jest dalej idący.

Nie ma racji skarżąca gdy podnosi, że zebrane w sprawie dowody nie dają podstaw do ustalenia, że oskarżony brał czynny udział w bójce, następstwem której była śmierć pokrzywdzonego D. K. (2) (czyn z pkt I zaskarżonego wyroku). Sąd Okręgowy trafnie uznał, że zeznania świadków K. S., M. K. oraz B. S. nie pozostawiały w tym zakresie żadnych wątpliwości, podważając odmienne w tej mierze twierdzenia oskarżonego. Nie nasuwają zastrzeżeń ustalenia odnośnie do znajomości oskarżonego z D. K. (2), przynależności każdego z nich do grup określonych w pisemnym uzasadnieniu jako „ (...)” i „ (...)”, osób kierujących każdą z nich oraz wzajemnej konkurencji między nimi. Prawdłowo ustalił sąd pierwszej instancji, że narastające animozje między D. K. (2) a oskarżonym doprowadziły do ich bezpośredniej konfrontacji w dniu 30 marca 2008 r., którą poprzedziło najście mieszkania oskarżonego przez pokrzywdzonego i jego kolegów. Dało ono asumpt oskarżonemu do tego, by zwrócić się o pomoc do kierującego „grupą (...)” S. G. (2), który wraz z innymi członkami tej grupy udał się do P., gdzie doszło do spotkania z D. K. (2) i jego kolegami. Spotkanie to przybrało postać bójki, do której od początku dążyły obie strony, o czym świadczy wyposażenie jej uczestników w takie narzędzia jak noże, pałki, butelki i inne przedmioty. Na taki przebieg zdarzeń wskazali nie tylko biorący bezpośredni udział w bójce świadkowie K. i S., prawdziwość relacji których kwestionuje obrońca oskarżonego, ale także inni jej uczestnicy. Jak słusznie podniósł Sąd Okręgowy, dynamicznie rozgrywające się wypadki, w trakcie których każdy z uczestników zajścia był jednocześnie atakującym i broniącym się spowodowały, że wypowiedzi poszczególnych osób nie obejmują jego całości, ale przede wszystkim te fragmenty, które były istotne z punktu widzenia osoby relacjonującej. Na przekaz bez wątpienia wpływ miało także to, że w bójce uczestniczyło wiele osób. Jego wybiórczy charakter, wyraźnie widoczny w składanych zeznaniach, mógł być ponadto determinowany sytuacją procesową uczestnika opisującego ten fragment bójki, w którym brał udział, po to by w jak najkorzystniejszym świetle przedstawić siebie, co nie pozostawało bez znaczenia dla zakresu odpowiedzialności wypowiadającej się osoby. Stąd też, to, że tylko K. S. i M. K. szerzej wypowiedzieli się na temat udziału w bójce oskarżonego nie powoduje, że ich zeznania uznać należy za wątpliwe. Podobnie, jak występujące w ich relacjach różnice i pewne rozbieżności, z powodów, o jakich była mowa wyżej, nie mogą prowadzić do zdyskwalifikowania ich wypowiedzi procesowych. B. S., znający przebieg zdarzeń z relacji S. G. (2) w zbliżony sposób przedstawił zachowanie i czynności podejmowane przez M. B. (1). Świadczy to o rzetelnym przekazie ze strony świadków S. i K. co do tego, że oskarżony brał udział w bójce.

Wypowiedzi procesowe wymienionych, jak słusznie podniósł prokurator, dawały podstawy nie tylko do ustalenia, że M. B. (1) brał udział w bójce, ale także, że będąc jej inicjatorem, a później aktywnym uczestnikiem używał w jej trakcie niebezpiecznego narzędzia w postaci noża zadając pokrzywdzonemu ciosy.

Jak zeznał M. K., do K. biegli S. G. (2), oskarżony oraz (...) (Ł. K.). Po pierwszym ciosie zadany K. przez G. ręką noża kolejne, po upadku pokrzywdzonego, zadawali mu oskarżony oraz Ł. K.. Opisując ten fragment bójki świadek podał, że obaj – K. i B. - dobijali leżącego na ziemi K. nożami. Jego relacja w tej części jest szczegółowa. M. K.

przedstawił, którzy z uczestników bójki byli zamaskowani (mieli założone kominiarki), opisał, kto i jakich narzędzi używał. Jak zeznał, najbardziej aktywny jeśli chodzi o używanie noża wobec leżącego pokrzywdzonego był właśnie oskarżony (k. 2053, wersy 13-14). Zeznania tej treści świadek złożył 22 lipca 2010 r., a więc w czasie gdy nie żył już S. G. (2). Stwarzało to podstawy do obciążenia go większą odpowiedzialnością, a jednak według świadka to oskarżony był tym sprawcą, który wywołał zajście, mając ku temu swoje osobiste powody, oraz tym, który najbardziej aktywnie brał w nim udział atakując bezpośrednio pokrzywdzonego nożem. Po odczytaniu zeznań na rozprawie, świadek podtrzymał je. To, że wypowiadając się w postępowaniu sądowym we własnej sprawie M. K. nie był tak stanowczy, mówiąc, że K. z oskarżonym „chyba dobijali K. nożem”, nie oznacza, że jego zeznania nie były konsekwentne odnośnie do tej okoliczności czy oskarżony używał wobec pokrzywdzonego w czasie bójki noża czy też, nie, jak zinterpretował to Sąd Okręgowy. Wątpliwości wyrażone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku co do tego, na czym miało polegać zachowanie oskarżonego określane przez świadka jako „dobijanie”, nie mogą być uznane za uzasadnione, w sytuacji gdy nie zostały skonfrontowane z tym fragmentem zeznań M. K., w którym wskazuje na oskarżonego jako najaktywniejszego napastnika używającego noża (k. 2053, wersy 13-14).

Zauważyć trzeba, że relacja M. K. w tym zakresie współgra z tym co przedstawił w swoich zeznaniach B. S., który informacje o przebiegu zajścia uzyskał bezpośrednio od S. G. (2). Jak stwierdził, ten ostatni wyraźnie mówił o 10-11 ciosach nożem otrzymanych przez pokrzywdzonego od oskarżonego – „K. dostał kosą 10- 11 razy od (...)”. W kolejnych zeznaniach składanych po upływie dłuższego czasu powtórzył informację o kilku dźgnięciach zadanych pokrzywdzonemu przez M. B. (1). W jego zeznaniach pojawia się wątek związany z oczekiwaniem S. G. (2), że oskarżony, jako inicjator zajścia i ten, który zadał pokrzywdzonemu najwięcej ciosów weźmie na siebie pełną odpowiedzialność za jego przebieg. W podobny sposób wypowiadał się również M. K.. Tak jak przy analizie jego wypowiedzi podkreślić trzeba, że obciążające oskarżonego zeznania B. S. złożył już po śmierci S. G. (2). Nie miał zatem powodów, by składając zeznania kierować się tym, czy mogą one zaszkodzić jego koledze. Tymczasem, z jego konsekwentnej i niezmiennej relacji wyłania się obraz, który w lepszym świetle stawia nieżyjącego S. G. (2) niż oskarżonego. To, że ówczesna dziewczyna S. G. (2) K. N. nie potwierdziła zeznań B. S. w tej części, w której mówił o uzgadnianiu alibi, jakie oboje mieli zapewnić G., gdy dowiedział się on o śmierci K., nie wydaje być wystarczające dla uznania, że świadek zeznawał nieprawdę. Poza sferą koniecznych rozważań sądu w tej mierze znalazły się kwestie związane z aktualnym zawodem wykonywanym przez K. N., co może nie pozostawać obojętne dla przyznania przez nią, że uczestniczyła w przeszłości w ustaleniach dotyczących podania faktów nieprawdziwych. Nie można przy tym pominąć, że w sposób zdecydowanie negatywny wypowiadała się ona na temat B. S.. Sąd Okręgowy nie próbował przy tym odpowiedzieć na pytanie czy B. S. miał powody, by kłamać na temat udziału oskarżonego w bójce. Okoliczności tej nie analizował w kontekście tego, że jego zeznania obciążające w swej wymowie oskarżonego B. nie były odosobnione.

Przy uwzględnieniu tych okoliczności zasadnicze zastrzeżenia budzić musi poprawność oceny dowodów z zeznań tak M. K., jak i B. S., jakiej dokonał sąd pierwszej instancji.

Analogicznie rzecz się ma jeśli chodzi o ocenę zeznań K. S.. Wprawdzie nie wypowiadał się on na temat użycia przez oskarżonego noża w czasie bójki, to jednak zeznał, że widział go jak był blisko leżącego K. i gestykulował. Jego relacja w tej części nie mogła być oceniana w oderwaniu od zeznań M. K., który opisał podjęte przez M. B. (1) działania. Zwrócić trzeba uwagę na charakterystyczne określenie, jakiego użył K. S. opisując bójkę – „zaczęła się jatka”. I w jego relacji pojawił się wątek związany z koniecznością wzięcia przez oskarżonego odpowiedzialności za to co się stało, a co miało związek z następstwem bójki – śmiercią D. K. (2). Jeśliby udział oskarżonego w zdarzeniu nie był aktywny, gdyby nie używał noża wobec pokrzywdzonego, takie oczekiwania ze strony jego kolegów nie miałyby, jak się wydaje, wystarczającego uzasadnienia. Nie można w tym miejscu nie przypomnieć, że przyczyną zgonu pokrzywdzonego był wstrząs krwotoczny spowodowany ostrą utratą krwi na skutek mnogich ran kłutych pośladków i ud. Z relacji M. K. nie wynika, by mogły one być zadane wyłącznie przez S. G. (2). Nie wskazują na to również w dość dostatecznym stopniu zeznania K. S..

Wszystko to łącznie nie pozwala podzielić wyrażonych przez Sąd Okręgowy poważnych wątpliwości co do możliwości stanowczego ustalenia, że w czasie bójki oskarżony używał noża wobec pokrzywdzonego D. K. (2), następstwem czego było niesłuszne wyeliminowanie z podstawy prawnej skazania oskarżonego za czyn przypisany mu w pkt I części

rozstrzygającej przepisu art. 159 kk, rzutuące w efekcie na wymiar orzeczonej za ten czyn kary. Uznanie zasadności podniesionego w tej mierze przez prokuratora zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę podjętego rozstrzygnięcia oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary pozbawienia wolności prowadzić musiało do uchylecia zaskarżonego wyroku w tej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Legnicy, zważywszy na treść przepisu art. 454 § 2 kpk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. w zw. z art. 36 pkt 2 ustawy z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2013 r. poz. 1247).

Jeśli chodzi natomiast o podstawę faktyczną skazania oskarżonego za czyn przypisany mu w pkt III części rozstrzygającej zaskarżonego wyroku, kwestionowaną przez obrońcę oskarżonego w pkt II wniesionego środka odwoławczego, to, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie budzi ona wątpliwości i zastrzeżeń.

Sąd Okręgowy w pełni zasadnie za podstawę ustaleń w tej części przyjął zeznania pokrzywdzonej A. S., która opisała przebieg zdarzenia, wskazując osoby w nim uczestniczące oraz podejmowane przez nie działania. Wbrew temu co podnosi skarżąca, pokrzywdzona nie miała wątpliwości dokonując rozpoznania oskarżonego M. B. (1). W pierwszych składanych zeznaniach wyraźnie podała, że jednym z napastników był znany jej z widzenia mieszkaniec P. o pseudonimie (...). Wskazała na niego bez wątpliwości także w kolejnych swoich relacjach, dodatkowo podając jego nazwisko. Wyjaśniła skąd ma pewność co do dokonanej rozpoznania, tłumacząc ponadto z jakich powodów rozpoznanie dokonywane na podstawie okazywanych jej w toku postępowania słabej jakości kserokopii zdjęć nie mogło być miarodajne. Jej zeznania znalazły potwierdzenie w innych dowodach. Na udział oskarżonego w najściu na mieszkanie pokrzywdzonej wskazał M. K., w ten sam sposób co pokrzywdzona opisując przebieg zajścia. Potwierdził, że oskarżony groził A. S.. Także K. S. zeznał, że do mieszkania K. udał się oskarżony. Zauważyć trzeba, że to M. B. (1) spowodował, że do P. przyjechał S. G. (2) i członkowie jego grupy. To on miał powody, by poszukiwać pokrzywdzonego i dążyć do bezpośredniej z nim konfrontacji. Przy uwzględnieniu tych okoliczności na prawidłowość poczynionych przez sąd pierwszej instancji ustaleń nie wpływa to, że D. P. zaprzeczył, by miał się udać do pokrzywdzonej wraz z M. B. (1). Relacjonując swoim bliskim o dokonanej napaści pokrzywdzona od razu wskazała na oskarżonego jako jednego z napastników. Jej zeznania trafnie zostały zatem ocenione jako wiarygodne i oddające rzeczywisty bieg wypadków. W tej sytuacji brak jest podstaw do uznania, że zgromadzony materiał dowodowy nie jest wystarczający do uznania sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie tego przypisanego mu czynu.

Jak trafnie podniósł w złożonym środku odwoławczym prokurator, wymierzając oskarżonemu za ten czyn karę Sąd Okręgowy miał na uwadze wszystkie istotne w tym zakresie okoliczności, jednak dokonał ich wadliwej oceny, w sposób niedostateczny uwzględniając znaczącą przewagę poważnych okoliczności obciążających oskarżonego. Spowodowało to, że wymierzona kara nie jest adekwatna tak do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego, jak i jego zawinięcia.

Oskarżony pełnił wiodącą rolę podczas zdarzenia z udziałem A. S.. Był jego inicjatorem, jemu miało przynieść określone korzyści. Jak trafnie przyjął sąd pierwszej instancji, oskarżony kierował się chęcią zemsty, odwetu, rewanżu na D. K. (2), przy czym podjęte przez niego działania i zastosowane środki nie były związane z żadnym realnym i bezpośrednim zagrożeniem ze strony pokrzywdzonego. Dla oskarżonego nie miało żadnego znaczenia, że swoje działania kieruje przeciwko osobie niezaangażowanej w żaden sposób w konflikt – ówczesnej partnerce życiowej D. K. (2). Trafnie ocenił Sąd Okręgowy zachowanie oskarżonego w czasie najścia na mieszkanie jako drastyczne i brutalne. A. S. była wówczas w zaawansowanej, widocznej ciąży, a oskarżony groził jej przystawiając nóż do twarzy, wcześniej wdarł się do mieszkania wraz z pozostałymi sprawcami wyważając drzwi, nie zważając na to, że znajdowała się za nimi pokrzywdzona, czym spowodował u niej powstanie obrażeń ciała tzw. lekkich. Podjęte działania miały miejsce o takiej przed dnia, że mogły być zauważone i usłyszane przez innych mieszkańców budynku, co nie stanowiło żadnego hamulca powstrzymującego agresję i bezwzględność oskarżonego. Swoim zachowaniem oskarżony naruszył kilka przepisów ustawy karnej - dopuścił się zakłócenia miru domowego, gróźb karalnych oraz spowodował tzw. lekki uszczerbek na zdrowiu pokrzywdzonej.

Oskarżony działał w warunkach powrotu do przestępstwa z art. 64 § 2 kk. Popelniał bowiem przestępstwo przeciwko życiu i zdrowiu (art. 157 § 2 kk) będąc uprzednio skazany w warunkach art. 64 § 1 kk również za takie przestępstwo (wyrok Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie II K 852/03, którym oskarżony został skazany za czyn z art. 158 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk na karę roku pozbawienia wolności, którą odbył w ramach kary łącznej orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 9 marca 2005 r. w sprawie II K 758/04 między innymi w okresie od 10 maja 2005 r. do 14 sierpnia 2007 r.). Wcześniej zaś odpowiadał między innymi za czyn z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 283 kk, za który wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 18 maja 2000 r. (sygn. akt II K 879/99) został skazany na karę roku pozbawienia wolności, którą odbył w okresie do 25 października 2002 r. do 28 marca 2003 r. Niezależnie od skazań stanowiących podstawę ustaleń o jego działaniu w warunkach art. 64 § 2 kk był uprzednio wielokrotnie karany za poważne przestępstwa. Jest więc sprawcą zdemoralizowanym i wysoce niepoprawnym, całkowicie bezkrytycznym wobec swojego postępowania.

Wszystko to łącznie prowadzi do wniosku o potrzebie oddziaływania na niego przez długoterminową karę pozbawienia wolności. Stąd też, dzieląc stanowisko w tym względzie prokuratora, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w pkt III części rozstrzygającej w ten sposób, że podwyższył wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności do 2 lat, uznając ją za odpowiednią i właściwą w ustalonych okolicznościach.

W części obejmującej skazanie za czyn z art. 158 § 1 i 3 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk w zw. z art. 64 § 2 kk (pkt I i II części rozstrzygającej), z przyczyn, o jakich była mowa w akapitach poprzedzających, zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu, a sprawę w tym zakresie przekazać należało Sądowi Okręgowemu w Legnicy do ponownego rozpoznania, z jednoczesnym stwierdzeniem, że utraciło moc orzeczenie o karze łącznej pozbawienia wolności zawarte w pkt IV zaskarżonego wyroku.

Ponownie rozpoznając sprawę w zakresie, w jakim doszło do uchylenia orzeczenia, sąd pierwszej instancji przeprowadzi powtórnie ocenę dowodów w pełni respektując reguły określone w art. 7 kpk.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 29 ust.1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze, ich wysokość określając na podstawie § 2 i § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2015 r., poz. 1801).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 635 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 4 w zw. z art.10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych.

SSO del do S.A. Edyta Gajgał SSA Barbara Krameris SSA Stanisław Rączkowski